



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(898)

104. posiedzenie
Komisji Gospodarki
i Finansów Publicznych
w dniu 9 września 2003 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych i niektórych ustaw.

(Początek posiedzenia o godzinie 13 minut 22)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Markowski)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dzień dobry.

Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych.

Jest ono poświęcone rozpatrzeniu ustawy o zmianie ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych i niektórych ustaw. Przypomnę, że jest ona zamieszczona w druku senackim nr 468. Jeszcze raz chciałbym państwa serdecznie przeprosić za zwłokę w rozpoczęciu posiedzenia. Jak widać, nie zawsze gościnność wychodzi gospodarzom na dobre.

Witam serdecznie na posiedzeniu przedstawicieli rządu. Rząd jest reprezentowany, i to jest udokumentowane, co stwierdzam, bo widziałem odpowiednie dokumenty, przez ministra gospodarki, którego przedstawicielką jest dzisiaj pani dyrektor Teresa Korycińska. Ponadto stroną rządową reprezentują przedstawiciele Ministerstwa Finansów oraz Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Miło mi również powitać w imieniu członków Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych przewodniczącego Konferencji Specjalnych Stref Ekonomicznych, pana Piotra Wojaczka. Mam nadzieję, że pan prezes będzie uprzejmy wesprze komisję swoją olbrzymią wiedzą, która datuje się, jak pamiętam, od początku, od samych narodzin w naszym kraju specjalnych stref ekonomicznych. A matką tych stref, i to nie chrzestną, ale niemal faktyczną, była pani dyrektor Korycińska, co osobiście potwierdzam.

Szanowni Państwo, zaczynamy procedować.

Znacie państwo tekst ustawy. Będę prosił państwa senatorów, ażeby mógł być sprawozdawcą dzisiejszego przedłożenia rządowego. Mamy tekst ustawy oraz stanowisko Biura Legislacyjnego, a także materiał porównawczy, co się rzadko zdarza. Wszystko to dowodzi, że jesteśmy przygotowani, jeśli chodzi o dokumentację. Obradujemy również w takim składzie, że jest kworum i możemy podejmować decyzje.

Proszę uprzejmie, kto z państwa, spośród członków rządu, przedstawi bardzo generalne założenia, istotę zmian w ustawie.

Rozumiem, że pani dyrektor Korycińska, tak?

(Dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej Teresa Korycińska: Tak.)

Bardzo proszę, Pani Dyrektor.

**Dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Teresa Korycińska:**

Dziękuję bardzo za udzielenie głosu.

Panie Przewodniczący! Szanowni Panowie Senatorowie!

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Państwo Senatorowie.)

Tak, przepraszam.

Szanowni Państwo Senatorowie!

Generalnym celem tej już drugiej i większej nowelizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych jest dostosowanie zasad udzielania pomocy publicznej tak zwanym starym przedsiębiorcom, którzy otrzymali zezwolenia do końca 2000 r., do warunków wynegocjowanych i zapisanych w traktacie akcesyjnym. To właśnie jest jej podstawowym zadaniem.

Innym zadaniem, wynikającym z pierwszej nowelizacji, jest wprowadzenie w obecnym prawie, w sposób maksymalnie dopuszczalny, pewnych rozwiązań i rekompensat dotyczących przedsiębiorców, którzy stracą korzyści finansowe z powodu zmiany przepisów. Myślę tutaj o tak zwanym środku specjalnym oraz o możliwości udzielania zwolnień z podatku od nieruchomości przedsiębiorcom, którzy najwcześniej rozpoczęli działalność, to znaczy tym, którzy oddali swoje nieruchomości do użytkowania do końca 1999 r. Są to ci przedsiębiorcy, których na pewno nie można podejrzewać o to, że gdy ubiegali się o zezwolenie, byli w pełni świadomi, że konieczna będzie zmiana przepisów odnoszących się do funkcjonowania specjalnych stref ekonomicznych. Dlatego to rozwiązanie zostało zawężone w czasie, podobnie jak wprowadzenie możliwości umorzenia przez gminy zaległości podatkowych we wpłatach tego podatku, jeżeli gmina podejmie taką decyzję.

I to są najważniejsze elementy przedstawianej nowelizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję pani dyrektor.

Proszę uprzejmie, Biuro Legislacyjne.

Chciałbym jeszcze poinformować członków komisji, iż przed posiedzeniem odbyłem spotkanie robocze z przedstawicielami ministerstwa gospodarki, podczas których przedyskutowaliśmy wszystkie sugestie zgłoszone nam przez Biuro Legislacyjne. Dlatego też uprzejmie proszę panią mecenas tylko o ich bardzo ogólne przedstawienie. Chciałbym wyrazić opinię, że po raz kolejny zgłoszone poprawki są bardzo wnikliwe i kompetentne.

Proszę bardzo.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Dziękuję bardzo.

Szanowna Komisjo, w związku ze wstępem poczynionym przez pana przewodniczącego chciałabym króciutko zatrzymać się jedynie nad ważniejszymi kwestiami.

Uwagi Biura Legislacyjnego zostały przedstawione w opinii. Uwagi pierwsza, druga i czwarta są uwagami techniczno-legislacyjnymi, które nie wymagają specjalnego komentarza.

Jeśli chodzi o zastrzeżenie przedstawione w pkt 3, to jest to sprawa dosyć istotna. Dotyczy to dwóch przepisów: art. 1 pkt 3, art. 12 ust. 2 oraz art. 5 ust. 2 pkt 4. Są to przepisy analogiczne, jeden dotyczy sytuacji zapisanej w nowelizowanej ustawie na stałe, drugi jest przepisem przejściowym w tym samym zakresie. W opinii przedstawiłam zastrzeżenie, że nie wiadomo, jakie straty mają być odliczane od dochodu w celu określenia wielkości pomocy publicznej. Zgodnie z obecnym sformułowaniem właściwie można mówić o odliczaniu strat z wszelkich lat ubiegłych – albo z wszystkich, albo z ostatnich pięciu, tak jak to przewidują ustawy podatkowe, z tymże nie jest jasne, czy w tym wypadku akurat stosuje się ustawę o podatku dochodowym – a w szczególności o możliwości odliczenia strat poniesionych przez przedsiębiorcę od 1 stycznia 2001 r. Jeżeli ustawodawcy chodzi o to, żeby można było odliczać wyłącznie straty poniesione przez przedsiębiorcę od dnia 1 stycznia 2001 r., to trzeba byłoby wykreślić wyrazy „z zastrzeżeniem możliwości odliczenia strat”. Wtedy będzie jasne, że chodzi tylko o straty poniesione od 1 stycznia 2001 r. Cała konstrukcja tej ustawy jest przecież taka, że w ogóle bierze się pod uwagę pomoc publiczną udzieloną od tego dnia.

Ale mogą być jeszcze większe zastrzeżenia do tego przepisu. Jest to przepis bardzo lakoniczny, a przecież dotyczy on spraw istotnych, bo spraw podatkowych. Myślę, że w tej kwestii bardziej kompetentnie, jako osoby specjalizujące się w prawie podatkowym, wypowiedzą się przedstawiciele Ministerstwa Finansów. Ja mogę tylko zwrócić uwagę na to, że nie ma przepisów, które by mówiły o tym, jak i o jakie straty należy ten dochód pomniejszać, czy na przykład chodzi o wszystkie straty czy tylko o te z działalności prowadzonej na terenie stref, bo przedsiębiorca może przecież prowadzić i działalność na terenie strefy, i inną działalność. Jest to po prostu niedoregulowane i być może dlatego niewykonalne.

Odnośnie do uwagi piątej i siódmej chciałabym krótko powiedzieć, że jeśli byłyby one przyjęte przez Wysoką Komisję jako dwie poprawki, to miałyby na celu jedynie ujednoczenie terminologii ustawy i uczynienie jej czytelniejszą.

Myślę, że należy się zastanowić nad wyrażonym w pkt 6 opinii zastrzeżeniem dotyczącym art. 8 ust. 7. Uważam, że również autorzy ustawy powinni się wypowiedzieć, czy jest zasadna zmiana art. 8 ust. 7 poprzez dodanie po wyrazach „ust. 3 pkt 2” wyrazów „lub 3”. Krótko mówiąc, chodzi tutaj o pewną ochronę podatnika, z którego środków zgromadzonych na subkoncie w urzędzie skarbowym, oczywiście pośrednio, jest udzielana dotacja, zabezpieczenie jego interesów w ten sposób, że będzie on wyrażał, czy też że miałby on wyrażać, zgodę na udzielenie takiej dotacji przedsiębiorcy, powiązanemu z nim kapitałowo w sposób określony w art. 8 ust. 3 pkt 3. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, otwieram dyskusję, debatę.

Proszę uprzejmie państwa senatorów o pytania do przedstawicieli rządu i składanie wniosków o charakterze legislacyjnym.

Bardzo proszę, kto z państwa senatorów ma pytania? Rozumiem, że nikt nie ma.

Czy mogę prosić ministra...

Kto z państwa reprezentujących Ministerstwo Finansów będzie uprzejmy odnieść się do tej opinii Biura Legislacyjnego?

(Zastępca Dyrektora Departamentu Finansów Gospodarki Narodowej w Ministerstwie Finansów Grażyna Kozłowska-Plewa: Ja.)

Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Finansów Gospodarki Narodowej
w Ministerstwie Finansów
Grażyna Kozłowska-Plewa:**

Moje nazwisko Kozłowska-Plewa.

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Nasze zastrzeżenia rzeczywiście koncentrują się na art. 12 ust. 2, który dotyczy liczenia pomocy publicznej poprzez odliczenie od dochodu strat z lat poprzednich, poczynając od roku 2001. Doskonale znamy przesłanki, którymi kierowali się panowie posłowie, kiedy zgłaszali tę poprawkę na etapie prac parlamentarnych. Ale po analizie stanu prawnego i, jak powiedziała pani mecenas, bardzo lakonicznego zapisu tego artykułu, stwierdzamy, że przy obecnym stanie prawnym w zakresie prawa podatkowego zapis ten jest na tyle nieprecyzyjny, że de facto jest zapisem niewykonalnym. Pojęcie dochodu użyte w tym ustępie jest pojęciem niedoprecyzowanym – nie wiadomo, o jaki dochód chodzi – jak również niedoprecyzowane jest pojęcie strat.

Przy tym zapisie należy mieć na względzie stan prawny dotyczący podatków, który obecnie obowiązuje przedsiębiorców działających w strefach ekonomicznych. Generalnie przedsiębiorcy ci mają zwolnienie podatkowe. Przy zwolnieniu podatkowym nieco inaczej wygląda sprawozdawczość i nieco inaczej wyglądają dane umieszczane w sprawozdaniach citowskich czy pitowskich. Przedsiębiorstwa, co wynika z dzisiejszego prawa podatkowego, gdy dochód jest zwolniony z podatku, nie korzystają z żadnych innych ulg i w związku z tym nigdy nie były zainteresowane wykazywaniem strat – niezależnie od tego, czy była strata, czy był dochód, i tak dochody były zwolnione z opodatkowania.

Nie mamy w tym momencie żadnych możliwości – bez zmiany prawa podatkowego wstecz – spowodowania, aby deklaracje podatników, o których jest mowa w tym artykule, zostały po raz drugi wykonane tak, aby można było na podstawie tych deklaracji podatkowych dokonać rozliczenia podatkowego i w aspekcie regulacji podatkowych wyliczyć dochód – dochód, który jest związany z wykonywaniem działalności wynikającej z zezwolenia – oraz przypisać koszty prowadzenia tej działalności, które były kosztami uzyskania tej części dochodu i które w efekcie doprowadziły do straty. My nie mamy możliwości zweryfikowania tej straty.

I dlatego twierdzimy, że przy tak lakonicznym zapisie i przy braku regulacji prawnych od 2001 r., dotyczących weryfikowania zeznań podatkowych, ten przepis nie jest wykonalny. To jest główny problem związany z tym ustępem. My już o tym mówiliśmy jako przedstawiciele Ministerstwa Finansów. Przypominam, że nie było takiego zapisu w przedłożeniu rządowym, ta poprawka została zgłoszona podczas prac parlamentarnych. Na posiedzeniu Komisji Europejskiej argumentowaliśmy, że z punktu widzenia prawa jest to po prostu w tej chwili niewykonalne. Nie zostało to przyjęte przez panie i panów posłów, dlatego teraz jeszcze raz prosimy, aby zważyć na naszą argumentację. Ze mną jest kolega, który specjalizuje się w prawie podatkowym, i być może on jeszcze bardziej to państwu doprecyzuje.

Generalnie zgłaszamy daleko idący sprzeciw wobec tego rodzaju zapisu, bo on po prostu nie będzie ani weryfikowalny, ani wykonalny. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

To wszystko, tak? Dziękuję bardzo.

Jak rozumiem, można przyjąć, że poprawka trzecia, zgłoszona przez Biuro Legislacyjne, niejako konsumuje państwa pogląd w tej sprawie?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

**Zastępca Dyrektora Departamentu Finansów Gospodarki Narodowej
w Ministerstwie Finansów**

Grażyna Kozłowska-Plewa:

To znaczy... W bardzo niewielkim stopniu.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Czy wobec tego jest pani w stanie sformułować, zredagować taki zapis, który by odpowiadał w pełni pogładowi państwa w tej sprawie?

**Zastępca Dyrektora Departamentu Finansów Gospodarki Narodowej
w Ministerstwie Finansów**

Grażyna Kozłowska-Plewa:

My wnosimy po prostu o wykreślenie tego ustępu i tej poprawki.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Rozumiem, dziękuję bardzo.

Pan senator Mąsior, proszę.

Senator Bogusław Mąsior:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo!

Rozumiem, że ta ustawa ma na celu dostosowanie naszego prawa do prawa unijnego, ale przy okazji zmniejsza atrakcyjność specjalnych stref gospodarczych. Wiązano z nimi wielkie nadzieje. Część stref rozwija się prawidłowo, w części, co najmniej w pięciu, spółki zarządzające strefami notują straty. I ja się zastanawiam, czy głównym celem tej nowelizacji ma być dostosowanie za wszelką cenę tej ustawy do prawa unijnego, czy jednak ochrona tego działania gospodarczego, które zostało kiedyś podjęte i które, z tego co wiem, w wielu miejscach przynosi określone rezultaty w postaci nowych miejsc pracy i związanych z tym korzyści.

Ja byłem nie tak dawno w Portugalii i widziałem, jak tam specjalne strefy gospodarcze się rozwijają, tam również dzieje się to przy pomocy państwa. Nie wiem więc, czy oni są przyjeźci do Unii na innych prawach niż my, czy stawiano im mniejsze wymagania.

Ja mam takie dwa pytania czy też dwie sprawy. Po pierwsze, zwolniono z podatku od nieruchomości przedsiębiorców z 2001 r. Dlaczego tego się nie robi w stosunku do spółek zarządzających, z których, jak mówiłem, pięć ma dzisiaj stratę na poziomie właśnie podatku od nieruchomości, budowli i gruntów? Dlaczego nie stosuje się tej ulgi w przypadku spółek zarządzających, na których ciąży przecież obowiązek stworzenia infrastruktury? Ja znam trochę strefę katowicką, podstrefę tyską, i wiem, jakie nakłady na infrastrukturę ponosi tam nie gmina, ale spółka zarządzająca. W związku z tym uważam, że w art. 10 ustawy należy wprowadzić odpowiedni zapis – i ja mam taką propozycję – tak aby to zwolnienie dotyczyło również spółek zarządzających. To jest jedna sprawa.

Druga jest związana ze zmianą poprawki, która została przyjęta na posiedzeniu sejmowej Komisji Europejskiej. Dotyczy to art. 5 ust. 3. Ja mam wersję poprawki przyjętą przez Komisję Europejską – w ustawie przyjętej przez Sejm jest ona znacznie okrojona. W propozycji, którą przyjęła Komisja Europejska, stwarzano możliwość wycofania się przez przedsiębiorcę z inwestycji przed upływem pięcioletniego okresu, ponieważ to państwo zmienia warunki przedsiębiorcy, to ono je pogarsza. W związku z tym kolejny raz mamy przykład niestabilności prawa w działaniu gospodarczym. Wkrótce będziemy dyskutowali na temat podatków, podatkowej ustawy o budżetowej, a praktycznie wszyscy, którzy się bawią w działalność gospodarczą, podkreślają jedną kwestię – niestabilność, brak możliwości działania w dłuższym okresie.

W związku z tym, Panie Przewodniczący, ja też chciałbym zgłosić poprawkę, to znaczy przywrócić zapis art. 5 ust. 3 w brzmieniu, w którym został przyjęty na posiedzeniu Komisji Europejskiej Sejmu. W opinii UKIE, skierowanej do pana Oleksego, mówi się o poważnych wątpliwościach dotyczących tego zapisu z punktu widzenia jego zgodności z prawem wspólnotowym, ale to dla mnie oznacza, że jeśli chodzi o ten zapis, to na dwoje babka wróżyła. Bo stwierdzenie „budzi poważne wątpliwości” znaczy, że ten rozszerzony i przyjęty na posiedzeniu Komisji Europejskiej zapis może również być dobry.

Ja rozumiem, że zarówno pani dyrektor, jak i państwo z ministerstwa dysponują tymi zapisami. Jeżeli trzeba, to można je powielić i dać państwu do akceptacji. Ja zgłaszam poprawkę przywracającą ten zapis.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Jesteśmy w tej komfortowej sytuacji, że jeżeli chodzi o część poprawek, o te, które złożyło Biuro Legislacyjne, to je mamy. Mamy też zapowiedziane przez pana senatora poprawki, dotyczące art. 10. Ja tylko chciałbym przypomnieć, że jeżeli zmienimy art. 10, to konsekwencją tego będzie potrzeba zmiany art. 2 ustawy. Jak rozumiem, pan senator był uprzejmy zgłosić poprawki dotyczące art. 5 ust. 3?

Panie Senatorze, jeśli o nie chodzi, to jesteśmy ubożsi o wiedzę, dlatego byłbym zobowiązany za przedstawienie tekstu tych poprawek.

(Senator Bogusław Mąsior: Jeżeli można byłoby szybciotko powielić...)

Dobrze, to pani będzie uprzejma to zrobić.

Ja może bym do tego całego gąszczu już wniesionych poprawek dodał jeszcze dwie.

W art. 1 pkt 2, w art. 7 ust. 1 pkt 1 ppkt 1 jest zapis dotyczący składu rady. Mam prośbę i sugestię, ażeby wprowadzić poprawkę w następującym brzmieniu: „po jednym

przedstawicieli: ministra właściwego do spraw Skarbu Państwa oraz prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów – jako przedstawicieli Skarbu Państwa”. Uzasadnienie jest bardzo prozaiczne: Skarb Państwa posiada większość głosów w spółkach zarządzających strefami Skarbu Państwa i w dużej liczbie spółek większość akcji, zatem powinien mieć w nich co najmniej jednego przedstawiciela. Jest to dosyć, powiedziałbym, oczywiste, że właściciel jest reprezentowany w składzie rady.

Druga propozycja dotyczy art. 1 pkt 5 odnoszącego się do art. 17 ust. 2. Moim zdaniem należy to w całości wykreślić, bo dotychczasowy stan powodowałby, że powstawałby zarzut wydawania zezwoleń przez ministra gospodarki bez procedury przetargowej. Chcemy to po prostu objąć tą regulacją. To tyle, jeżeli...

(Głos z sali: Jaki to artykuł? Można byłoby powtórzyć?)

Art. 1 pkt 5 dotyczący art. 17 ust. 2 – to należy w ogóle wykreślić.

To tyle, jeżeli chodzi o te poprawki.

Czy przedstawiciele rządu czy też stref ekonomicznych chcieliby nam przedstawić jeszcze jakąś opinię w sprawie tych poprawek?

Proszę bardzo, pani dyrektor Korycińska.

**Dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Teresa Korycińska:**

Dziękuję bardzo.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Proszę o opinię na ten temat.)

Jeśli chodzi o... Ale o opinię do tego, co pan przewodniczący...

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Po kolei, poprawki Biura Legislacyjnego plus te, o których ja powiedziałem, i te, które przedstawił pan senator Mąsior.)

Zatem po kolei. Poprawki techniczne są słuszne. Przyjmujemy je z pokorą, bo chyba nawet był to nasz błąd, że było „powołuje się” zamiast „powoduje”. I do tego szerzej się nie odnoszę.

O problemie rozliczenia strat powiem może później. Ale uwaga, którą pani mienas umieściła w pkt 3, jest słuszna. Z całej dyskusji na posiedzeniu komisji sejmowej raczej wynikało, że chodzi nie o wszystkie straty od początku, ale o straty, które były ponoszone od 1 stycznia 2001 r. Zatem pani uwaga jest jak najbardziej słuszna, tak powinno być.

Jeśli chodzi o uwagę piątą: „nieprecyzyjne jest sformułowanie «zgromadzonych na subkoncie urzędu»... – itd. – bowiem ustawa posługuje się pojęciem «subkonto»”... itd., to prosiłabym o zajęcie stanowiska w tej sprawie przez przedstawicieli ministra finansów.

(Głos z sali: OK.)

Jest OK, czyli przyjmujemy i potwierdzamy. Jeśli chodzi o poprawkę szóstą, czyli dołączenie pktu 3 po pkt 2, to jest ona słuszna. Oczywiście akceptujemy ją i prosimy o jej wniesienie.

Jeśli chodzi o poprawkę siódmą, żeby już mieć te poprawki załatwione...

Czy Ministerstwo Finansów zgadza się z sugestiami Biura Legislacyjnego?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Siódma.

(Głos z sali: Tak, nie zgłaszamy sprzeciwu, zgadzamy się.)

Czyli jeśli chodzi o poprawki zgłoszone przez Biuro Legislacyjne, to wszystkie zostały zaakceptowane.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Teraz może te moje, bo są prostsze.)

Zatem jeśli chodzi o zmianę składu rady nadzorczej, o to, ażeby zamiast przedstawiciela wojewody powrócił jednak przedstawiciel ministra skarbu państwa, to jesteśmy za. Rozumiem, podsumowując, że do składu rady nadzorczej wchodzi po jednym przedstawicielu: ministra właściwego do spraw Skarbu Państwa, ministra właściwego do spraw gospodarki oraz prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów – jako przedstawicieli...

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Dokładnie tak.)

Więc to już mamy...

Tutaj znowu są te straty, więc na razie...

(Przewodniczący Jerzy Markowski: I skreślenie tego punktu...)

Tak, pktu 5. W tym wypadku problem jest taki, że nie jest to tylko kwestia skreślenia tego, co jest w projekcie sejmowym, tylko w ogóle wykreślenia całego ust. 2. Proszę zauważyć, że tam jest powiedziane: „w projekcie sejmowym zdanie pierwsze otrzymuje brzmienie”. Ale tam jest jeszcze drugie zdanie, które państwu od razu odczytam... gdzieś podziałam ustawę o strefach... W drugim zdaniu mówi się – przytoczę z pamięci – że w przypadku korzystania z tej procedury minister gospodarki nie może tego zlecić spółce zarządzającej strefą, czyli zdanie drugie zdecydowanie łączy się ze zdaniem pierwszym. Chodzi o to, żeby napisać, że w art. 17 skreśla się ust. 2.

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Wtedy to ma sens.)

Tak, nie tylko, że to się skreśla, ale że skreśla się ust. 2. Ja oczywiście potwierdzam: na ostatnich spotkaniach, również i na tym piątkowym, grupy roboczej rady do spraw rozszerzenia zdecydowanie zarzuca się, że ta możliwość, ten sposób udzielania zezwolenia są nieprzejrzyste i że jest to wyjątkowo szkodliwe z punktu widzenia kodeksu postępowania podatkowego. A jest to zapis, którego skreślenie nie zmniejsza atrakcyjności stref. Był on stosowany przez ministra gospodarki bardzo rzadko, tylko w takich przypadkach, kiedy zezwolenie, że tak powiem, padało i musieliśmy wydać drugie zezwolenie, a minister nie mógł tego zmienić, bo taki był przepis do końca 2000 r. Wtedy korzystaliśmy z tego zapisu. Ale to była sprawa marginesowa i wydaje mi się, że w tym wypadku nie ma o co walczyć w Brukseli, tłumaczyć się itd., bo kiedy ja im tłumaczę, że minister gospodarki bardzo rzadko z tego korzysta, to pytają się: to dlaczego to w ogóle jest. Tak więc jesteśmy za skreśleniem tego przepisu.

I później mamy straty...

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Ja bym jeszcze może, Pani Dyrektor, nim pani przejdzie do wniosków pana senatora Mąsiora, powiedział tak: z całą uwagą i atencją trzeba odnieść się do stanowiska ministra finansów w tej kwestii. Ponieważ dzisiaj, jak sądzę, nie wypracujemy do końca stanowiska w tej kwestii, zostawiamy sobie do debaty plenarnej czas na analizę tego, co pani powiedziała. Ja bym tylko panią prosił o spotkanie przed posiedzeniem Senatu.

Proszę bardzo, teraz wnioski pana senatora Mąsiora...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

**Dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Teresa Korycińska:**

Tak, pamiętam. Zwolnienie spółek zarządzających z podatku. Mogę prezentować tylko stanowisko ministra gospodarki w tej kwestii, dlatego że...

(Przewodniczący Jerzy Markowski: Bardzo proszę. Ale pani reprezentuje rząd, jak wynika z dokumentu podpisanego przez premiera. Tak więc proszę bardzo.)

Z punktu widzenia rozwoju stref przywrócenie zwolnienia z podatku od nieruchomości jest korzystne. Spółki zarządzające są w bardzo trudnej sytuacji finansowej, co wynika też z bardzo długiego okresu przestoju, jeśli chodzi o rozwój specjalnych stref ekonomicznych, ze względu na niestabilne przepisy prawa – nie wiadomo było, co, kiedy i jak wynegocjujemy. A trzeba jasno powiedzieć, że dochód spółek zarządzających, przeznaczany na ich funkcjonowanie, na budowę infrastruktury, przede wszystkim na promocję stref, tak naprawdę pochodzi ze sprzedaży gruntów, jeśli są one ich, i ewentualnie z jakichś procentowych... nie rekompensat, tylko jak to się nazywa?

(Głos z sali: ...marży.)

...jakiejś marży procentowej, jeżeli sprzedają grunty gminne czy Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Kiedy pod koniec 2000 r. zastopowała się sprawa sprzedaży, to rzeczywiście dochody spółek stały się niskie. Co najgorsze, najbardziej cierpią na tym spółki, które najwięcej zrobiły, to znaczy te spółki, które lokowały pieniądze w budowę infrastruktury, w budowę dróg, które są ich własnością, i w tej chwili płacą od tego bająnskie sumy. I w kilku spółkach strata za 2002 r. jest mniej więcej równa wysokości podatku od nieruchomości, jaki był wpłacany do gmin. Jeśli patrzeć na to z tej strony, to przywrócenie tego zwolnienia z podatku od nieruchomości jest sprawą pożądaną z punktu widzenia ministra gospodarki i mojego, jako osoby, która odpowiada za rozwój specjalnych stref ekonomicznych.

Ale jest oczywiście i druga strona tego problemu. Kiedy gminy w uchwale wyrażały zgodę na objęcie ich terenów specjalną strefą ekonomiczną, to decydowały też o tym, że spółki zarządzające strefami będą zwolnione z podatku, bo to było w jednym zapisie. Gminy i rady gmin, podejmując decyzje, a nawet wywierając olbrzymi nacisk na ministra gospodarki, żeby te strefy tworzyć na ich terenie, wiedziały doskonale, że nie będą mieć z tego tytułu wpływu z podatku od nieruchomości. Od kiedy w innej ustawie to zlikwidowano, gminy bardzo chętnie biorą pieniądze.

Oczywiście trwa dyskusja między trzema zainteresowanymi resortami, czy gmina, rada gminy sama może zwolnić z podatku od nieruchomości, do czego prawo daje jej ustawa o podatkach lokalnych. I mówiąc uczciwie, są gminy, które zwalniają zarówno spółki zarządzające, jak i przedsiębiorców działających na terenach stref. Ale tu z kolei olbrzymie problemy pojawiły wtedy, gdy weszła w życie ustawa o pomocy publicznej. Ustawa ta w pewien sposób określa, że takie zwolnienie przedsiębiorcy jest pomocą publiczną, więc nie każdy projekt uchwały otrzymywał pozytywną opinię UOKiK, nie zawsze można było to zrobić itd. W każdym razie jest taki instrument, że gmina sama może zwolnić z podatku.

Oczywiście rzecz w tym, że gdy gminy zaczęły już brać z tego tytułu pieniądze od spółki zarządzającej i od przedsiębiorców, a kasa z reguły jest dziurawa – bo przecież strefy nie były tworzone w bogatych gminach, jedynie Polkowice są wyjątkiem,

pozostałe gminy są biedne – to oczywiście patrzą na te pieniądze, chcą je mieć w kasie i nie chcą spółek zwalniać z podatku. I tutaj zaczyna się kolizja interesów.

Kiedy obligatoryjne zwolnienie spółek zarządzających strefami wymaga rekompensaty z budżetu państwa – obecnie to mniej więcej 12 milionów zł rocznie – podjęcie takiej decyzji to kwestia, skąd wziąć te 12 milionów zł. Owszem, minister gospodarki wielokrotnie rozmawiał i dyskutował na ten temat, zarówno z Ministerstwem Finansów z punktu widzenia uszczerbku dla budżetu, jak i z prezesem UOKiK z uwagi na zasady pomocy publicznej. Próbowaliśmy jakoś tę sprawę rozwiązać, ale nie udało nam się uzgodnić stanowisk. Tak więc stanowisko rządu jest przeciwne, bo projekt rządowy nie zawierał tego zwolnienia, z uwagi na te wszystkie problemy, które przedstawiłam. Dziękuję.

(Senator Bogusław Mąsior: Można?)

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Bogusław Mąsior:

Przedstawicielka Ministerstwa Finansów potwierdzająco skinęła głową przy stwierdzeniu, że gminy mogą zwolnić z podatku. Oczywiście, że mogą, tylko że nie mogą tego zrobić, ponieważ na nic nie mają pieniędzy. I nie tak dawno, bo dzisiaj rano, słyszałem komentarz na temat, zadłużenia samorządów w Polsce, czego sam zresztą jestem w pełni świadom. Zatem samorzady na pewno nie będą w stanie podejmować takich decyzji, bo równałoby się to popełnieniu harakiri. To po pierwsze.

Poza tym, jeżeli ustawa przewiduje zwolnienie z podatku dla przedsiębiorców, to dlaczego nie traktuje równoprawnie spółek zarządzających? Mam też pytanie pomocnicze: jeżeli obecnie pięć spółek notuje stratę w wysokości tego podatku, to czy spółki zarządzające mogą upaść i jakie będą tego konsekwencje? Bo oczywiście jest sprawa 12 milionów zł, tylko że wylewa się dziecko z kąpielą, a wiązano wielkie nadzieje z powołaniem tych stref specjalnych.

Ja znam strefę specjalną w Tychach i wiem, jak trudno znaleźć inwestora gotowego zainwestować w określone miejsce, gdy nie ma infrastruktury, a samorzady nie będą budowały tej infrastruktury. I my karzemy te spółki zarządzające – o czym mówiła pani dyrektor – które w dobrze pojętym interesie państwa, nie tylko swoim, inwestowały w infrastrukturę, przygotowały teren dla inwestorów. W związku z tym mam pytanie: dlaczego nie jest konsekwentna ta polityka mająca stworzyć nowe miejsca pracy i aktywizację gospodarczą określonych regionów?

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dylemat jest zatem taki: bezspornie zwiększa to konkurencyjność strefy, bezspornie wychodzi to naprzeciw sytuacji finansowej spółek zarządzających, bezspornie poprawia warunki inwestowania w strefie, ale nie wiadomo kto ma gminie zwrócić pieniądze, które sobie naliczyła w ramach wpłaty z tego tytułu. I to wszystko.

Senator Bogusław Mąsior:

Jeżeli można, Panie Przewodniczący...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, Panie Przewodniczący. Przywrócenie zapisu o zwolnieniu z podatku nie stanowi o poprawie sytuacji, ale o wróceniu do pierwotnego stanu.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę, Ministerstwo Finansów.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Finansów Gospodarki Narodowej
w Ministerstwie Finansów**

Grażyna Kozłowska-Plewa:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Gdyby problem był prosty, to w ogóle nie byłoby dyskusji, prawda? Ja go doskonale rozumiem, bo tak jak mówiła pani dyrektor Korycińska, odbyła się dyskusja na ten temat na forum rządu, zanim projekt rządowy opuścił Radę Ministrów. Doskonale rozumiem argumentację zgłaszaną przez zarządzających strefami, ale minister finansów musi także spojrzeć na dochody jednostek samorządu terytorialnego.

Jesteśmy generalnie przeciwni temu, żeby ograniczać przychody gmin w sposób ustawowy. Gdyby była taka sytuacja, że stan prawny nie zezwala na podjęcie przez gminy samodzielnej decyzji dotyczącej zwolnienia z podatku od nieruchomości, to wtedy rzeczywiście należałoby się zastanowić, czy wprowadzić ustawowy nakaz, czy nie. W sytuacji, kiedy gmina sama we własnym zakresie, po skalkulowaniu swoich przychodów, możliwości i korzyści z tytułu funkcjonowania na jej terenie specjalnej strefy ekonomicznej, może podjąć decyzję, uważamy, że ingerencja ustawodawcy, ograniczająca w sposób arbitralny przychody gminy, jest niedopuszczalna. Było to zresztą podnoszone na posiedzeniach komisji sejmowych przez panów posłów, zwłaszcza tych, którzy działają w komisji samorządu terytorialnego.

Chciałabym również zwrócić uwagę na to, że ta poprawka wnoszona teraz musi być rozpatrywana w szerszym kontekście, dlatego że za kilkanaście dni projekt budżetu państwa, w którym ewentualnie teoretycznie powinny znaleźć się rekompensaty z tytułu utraconych dochodów, trafi do Sejmu, a następnie do państwa, do Senatu. W nim muszą znaleźć się środki na rekompensaty. Ale gdy jest ubytek przychodów bez rekompensaty, bo istnieje również taka możliwość – na etapie prac parlamentarnych była zgłaszana taka poprawka, zgodnie z którą gmina zwalnia z podatku, ale nie dostaje rekompensaty z tytułu zwolnienia – to oczywiście wywołuje to protesty ze strony gmin, że nie pozwala się im samodzielnie podjąć decyzji, a jednocześnie w sposób arbitralny ucinia im przychody.

Jest też jeszcze inny problem, na który chciałabym, żeby państwo zwrócili uwagę. Na etapie prac parlamentarnych jest w tej chwili drugi ważny akt prawny, a mianowicie nowa konstytucja dochodów jednostek samorządu terytorialnego, w której zmienia się struktura i zasilanie dochodów tych jednostek, zmieniają się również instrumenty zasilania z budżetu państwa. Zwracam na to uwagę, gdyż przegłosowaną poprawkę mówiącą o zwolnieniu z podatku od nieruchomości i zapis mówiący, że z tego tytułu gmina otrzymuje rekompensatę, należałoby skonfrontować z tymi rozwiązaniami prawnymi, które w tej chwili są już na etapie prac parlamentarnych, bo być

może nie będzie miejsca na tego rodzaju rekompensaty w tej konstytucji. Zatem zwracam uwagę na to, że już teraz są problemy prawne.

Ale niezależnie od tego uważamy, podkreślamy raz jeszcze, że nie można w sposób ustawowy, bez zgody i akceptacji gmin ograniczać ich przychodów poprzez zwolnienie zarządzających strefami z podatku, bo gmina ma prawo podjąć taką decyzję samodzielnie i obecny porządek prawny jej to zapewnia. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Pan senator, proszę bardzo.

Senator Mieczysław Mietła:

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, ja chciałbym zadać pytanie: ile obecnie w strefach ekonomicznych mamy przedsiębiorstw – jaka jest to skala wielkości, czy jest to wiele przedsiębiorstw, czy mało – i czy chodzi tu o kapitał polski czy też zagraniczny? Wydaje mi się, że argumentacja przedstawiona przez panią z Ministerstwa Finansów jest logiczna i należy tylko przyznać rację takiej interpretacji.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Jeszcze może poproszę o zabranie głosu pana przewodniczącego, żeby już zamknąć dyskusję nad tym punktem.

Proszę bardzo.

**Przewodniczący Konferencji Specjalnych Stref Ekonomicznych
Piotr Wojacek:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja chciałbym, żebyście państwo troszkę inaczej spojrzeli na to zagadnienie. Otóż proszę sobie wyobrazić, że są takie gminy, w których radni zgłaszali projekty, żeby do zezwoleń wydawanych inwestorom albo do przepisów regulujących pracę spółek zarządzających wpisywać punkty mówiące, że w tej strefie pracują tylko mieszkańcy Tych, mieszkańcy Starachowic, mieszkańcy Elbląga. Proszę zobaczyć, do czego dochodzi. Skąd taki problem się bierze? Otóż państwo zdają sobie sprawę z tego, że strefa powstała nie dla jednej określonej gminy, ale dla regionu, w związku z czym obsługuje kilkanaście gmin leżących wokół. Najczęściej jest tak, że tych, którzy pracują i pochodzą dokładnie z tej jednej gminy, jest nie więcej niż 40%. Reszta jest z okolic.

Co to oznacza? To oznacza, że u radnych natychmiast rodzi się sprzeciw: dlaczego ja mam zwolnić spółkę zarządzającą i obniżyć swoje dochody, kiedy w strefie w gminie Tychy 25% pracujących to ludzie z gminy Imielin, z gminy Bieruń i jeszcze Bóg wie skąd. Tamte gminy nie należą do strefy, ale zgodnie z zasadą niedyskryminowania musimy pozwolić zatrudniać w niej ludzi z tych gmin – inaczej ze względu na kodeks pracy ktoś by nas mocno kopnął.

Co to oznacza w praktyce? Oznacza to, że 95% gmin nie zgodzi się na uszczuplenie dochodów, gdyż bierze górę ten szalony argument, o którym mówię: albo ograniczamy i wtedy zwalniamy, albo nie ograniczamy i nie zwalniamy.

Jeżeli instrumenty prawne, które dzisiaj powstają, połknęły, że tak powiem, propozycję rekompensaty dla inwestorów, która moim zdaniem jest większa; jeżeli ten zapis zamraża kwoty do 2017 r. na podstawie stanu z 31 grudnia 2000 r. – to proszę zobaczyć, jaka to jest perfidia, perfidia totalna. 31 grudnia 2000 r. najwyżej 15% inwestorów miało postawione budynki fabryczne, czyli danie im ulgi na coś, czego nie mieli, jest ulgą dziennikarską, jest tylko napisaniem: proszę państwa, my wam poprawiamy. Jeżeli są pieniądze i instrumenty na tę pierwszą część, to wydanie 12 milionów zł przy zapisie, że to zwolnienie miałoby dotyczyć jedynie nieruchomości, które nie służą prowadzeniu działalności gospodarczej, czyli nie kreują zysku, od którego należy zapłacić podatek, wydaje mi się uzasadnione i logiczne. Ja rozumiem logikę budżetu, to, że w budżecie jest dziura, ale proszę mi wierzyć, że trzydziestu radnych na sali nie podejmie decyzji o zwolnieniu zarządzającego z podatku – trzeba im w tym pomóc. Państwo macie ten instrument w swoich rękach i bardzo o niego proszę.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję.

Proszę, pan senator Mąsior.

Senator Bogusław Mąsior:

Jeszcze raz i po raz ostatni w tym punkcie. Ponieważ obecnie straty generują spółki zarządzające w Legnicy, w Suwałkach, w Starachowicach, w Słubicach, mówienie tutaj... Być może ja, mówiąc o Tychach, zasugerowałem, że to jest sprawa strefy katowickiej i tyskiej. To nie tak, podejrzewam, że strefa katowicka i podstrefa tyska sobie poradzą. Ja zadałem pytanie, czy możliwa jest upadłość spółek zarządzających.

Kolega senator Mieczysław Mietła, z którym na ogół się zgadzam, mówi, że argumenty przedstawicielki Ministerstwa Finansów trafiają do niego. Ale przecież my zwalniamy z podatku przedsiębiorców, i to bardzo często jest kapitał nie nasz, choć równie dobry, bo on jest, są nowe miejsca pracy, a spółek zarządzających, które są polskimi spółkami, które stworzyliśmy w momencie uruchamiania stref specjalnych, nie chcemy zwolnić. Zostawiamy ulgi dla przedsiębiorców, a dla spółek zarządzających nie.

Pani dyrektor z Ministerstwa Finansów uczuła nas na to, że zmieni się konstytucja finansowania samorządów. Przepraszam bardzo, kto da nam gwarancję, że te zmiany pójdą w kierunku pożądanym przez samorzady, to znaczy realnie zwiększą ich dochody? Przecież teraz mamy do czynienia z ustawą, która ma coś poprawić, a ona po prostu pogarsza, zmniejsza atrakcyjność stref gospodarczych. To być może rozsądniej byłoby podjąć decyzję i w ogóle zlikwidować te strefy jednym cięciem, a nie obcinać kotu ogona kilka razy.

Ja, Panie Przewodniczący, podtrzymuję swoją propozycję, wniosek i ewentualnie proszę o głosowanie.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Ja mam tylko takie pytanie: w przypadku, kiedy te straty trzeba będzie pokryć, to kto je pokryje w imieniu zarządzających?

(*Głos z sali: To znaczy tych spółek.*)

Tak.

(*Głos z sali: W większości Skarb Państwa.*)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Dobrze.

(*Senator Bogusław Mąsior: Zadałem pytanie, czy mogą upaść te spółki...*)

Dobrze, to wszystko na ten temat, będziemy nad tym zaraz głosowali.

Pozostał jeszcze jeden wniosek pana senatora, dotyczący art. 5 ust. 3. Proszę jeszcze o opinię na ten temat. Kto z państwa?

Pani dyrektor Korycińska, bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Teresa Korycińska:**

Ja chciałabym – to niestety nic nowego – podtrzymać stanowisko prezentowane przez stronę rządową na posiedzeniu komisji, gdy ta poprawka została zgłoszona. Obawiam się – nie wchodzę już w szczegóły, czy robimy krzywdę przedsiębiorcom, czy nie – że napotkamy absolutny sprzeciw Komisji Europejskiej w tej sprawie, a efekt będzie taki, że zamiast pomóc przedsiębiorcom i ułatwić im życie, znajdziemy się w takiej sytuacji, że w dniu akcesji nie będziemy mieć ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych i cała pomoc zostanie absolutnie wstrzymana. Owszem, należy robić, ile się da, żeby poprawić atrakcyjność stref i jak najbardziej zrekompensować przedsiębiorcom utratę korzyści w strefach. Ale z drugiej strony nie możemy doprowadzić do tego, że ustawa nie zostanie notyfikowana w Komisji Europejskiej i komisja wyda decyzję, że zapisy ustawy są niezgodne z traktatem akcesyjnym, i jakakolwiek forma pomocy dla przedsiębiorców w strefach zostanie wstrzymana.

Konsekwencje wprowadzenia tego zapisu są takie, że przedsiębiorca, który korzystał z pomocy publicznej i, mówiąc kolokwialnie, zwinął interes, nie ma żadnych obowiązków z tego tytułu dotyczących zwrotu pomocy publicznej.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Czy ktoś w tej sprawie chciałby jeszcze zabrać głos?

Proszę.

**Przewodniczący Konferencji Specjalnych Stref Ekonomicznych
Piotr Wojacek:**

Pani Dyrektor, pani wie, jak bardzo panią szanuję, ale nowe przepisy dotyczące nowych zezwoleń mówią, że to jest od dnia zaistnienia przyczyny, dla której cofa się zezwolenie, a więc skoro Unia Europejska zaakceptowała to, że ja tak naprawdę nic nie zwracam wstecz, to znaczy...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Nie, pięć lat utrzymywania miejsc pracy lub narzędzia, które się kupiło.

Jeżeli cofnie mi się zezwolenie, to zgodnie z zapisem, który wprowadzamy, będzie tak, że zwrócę podatek od dnia zaistnienia przyczyny. A według starych przepisów pragniemy ukarać naszych klientów, którzy i tak uważają, że z powodu zmiany prawa ich biznes się nie opłaca, czyli innymi słowami dodajemy im jeszcze jeden argument za tym, żeby poszli do sądu, zmuszając ich do tego koniecznością zwrócenia pomocy, którą otrzymali, za trzy lata wstecz lub utrzymywania przez trzy lata w sposób sztuczny środków, które kupili dzięki pomocy, tylko po to, żeby stała fabryka i było w niej trzech dozorców, mimo że nic się tam nie będzie produkowało. Więc gdy my coś pogarszamy, to powinniśmy stworzyć furtkę, która ułatwi naszemu klientowi powiedzenie nam: dziękuję, idę na Ukrainę. Ja wiem, że to brzmi trochę śmiesznie, ale gdy pogarszamy, to powinniśmy się na to zgodzić. Gdybyśmy nie pogarszali, to byłbym pierwszym, który byłby temu przeciwny.

**Dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej
w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej
Teresa Korycińska:**

Ja również bardzo szanuję pana prezesa Wojaczka, szczególnie za rozkwit strefy katowickiej, ale pozwolę sobie z nim się nie zgodzić. Otóż są pewne sprzeczności w tym rozumowaniu. Jeżeli przedsiębiorca rozpoczął działalność gospodarczą i skorzystał z pomocy publicznej, to znaczy, że ma dochód, bo gdyby nie miał dochodu, to by nie korzystał z pomocy publicznej. I mimo tego, że ma dochód, idzie do przodu, ma klientów, odbiorców, nagle stwierdza, że mu się biznes nie opłaca, likwiduje go, przenosi na Ukrainę, ale nie chce oddać tego, czego nie zapłacił – rozumowanie to nie bardzo do mnie trafia. Jestem inżynierem, robiłam projekty inwestycyjne i moim zdaniem taka sytuacja jest mało prawdopodobna. Proszę zwrócić uwagę na to, że dotychczas w specjalnych strefach ekonomicznych taka sytuacja nigdy nie zaistniała, czyli mówimy o czymś, co ewentualnie może się zdarzyć w przyszłości, a przecież teraz mamy już stabilne przepisy.

Zatem ci przedsiębiorcy, którzy nie rozpoczęli działalności w tym sensie, że nie mają korzyści i dochodu, gdy zamkną biznes i przeniosą go na Ukrainę, nic nie tracą, bo nie oddają pomocy publicznej, której nie wzięli. Według mnie to rozumowanie jest po prostu samo w sobie sprzeczne. Podtrzymuję więc to, co powiedziałam poprzednio.

(Brak nagrania)

Senator Bogusław Mąsior:

Po wysłuchaniu tej argumentacji pani dyrektor zaczynam tracić zaufanie do przewodniczącego Komisji Europejskiej, pana Oleksego. Bo Komisja Europejska przyjęła te poprawki w dodatkowym sprawozdaniu, a pismo UKIE, skierowane do tej komisji, nie zawiera jednoznacznych stwierdzeń, gdyż jest w nim napisane „może budzić”.

To jest to, Panie Przewodniczący, na co ja wiele razy zwracałem uwagę: bardzo często Urząd Komitetu Integracji Europejskiej na wszelki wypadek ma takie sformułowania „może budzić wątpliwości”, „być może”, „budzi poważne wątpliwości”. Dlaczego zamiast słów „budzi poważne wątpliwości” nie stosuje się jednoznacznego sformułowania „jest to niemożliwe z punktu widzenia prawa Unii Europejskiej”? Z tego, co ja wiem, był spór pomiędzy prawnikami na tym posiedzeniu Komisji Europejskiej. Ja tę poprawkę podtrzymuję, Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, zamykam dyskusję.

Przystępujemy do głosowania. Proszę, panie Andrzeju, o śledzenie głosowań.

Głosujemy najpierw nad poprawkami Biura Legislacyjnego.

Poprawka pierwsza, dotycząca ust. 1a w art. 1 pkt 2.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (5)

Dziękuję. Jednogłośnie za.

Poprawka druga, dotycząca art. 12 ust. 1 w art. 1 pkt 3.

Kto z państwa jest za? (5)

Dziękuję. Jednogłośnie za.

Poprawka trzecia, dotycząca art. 12 ust. 2 w art. 1 pkt 3 oraz art. 5 ust. 2 pkt 3.

Kto z państwa jest za? (5)

Dziękuję. Jednogłośnie za.

Poprawka czwarta, dotycząca art. 1b ust. 2 w art. 2, chodzi o błędne odniesienie.

Kto z państwa jest za? (5)

Jednogłośnie za.

Poprawka piąta, dotycząca art. 8 ust. 4.

Kto z państwa jest za? (5)

Jednogłośnie za.

Poprawka szósta, dotycząca art. 8 ust. 7.

Kto z państwa jest za? (5)

Dziękuję. Jednogłośnie za.

Poprawka siódma, chodzi o przypis art. 10 ust. 7 dotyczący okresu funkcjonowania.

Kto z państwa jest za? (5)

Dziękuję. Jednogłośnie za.

Art. 1 pkt 2 w art. 7 ust. 1 pkt 1.

Kto z państwa jest za?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii

Senatu Aleksandra Skorupka: Jeszcze dla uściślenia...)

Proszę przeczytać ostateczne...

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii

Senatu Aleksandra Skorupka: ...brzmienie, tak?)

Tak.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Ust. 1 pkt 1 brzmi: „po jednym przedstawicielu: ministra właściwego do spraw gospodarki, ministra właściwego do spraw Skarbu Państwa oraz prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów – jako przedstawicieli Skarbu Państwa”.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Dokładnie tak. Dziękuję bardzo.

Kto z państwa jest za? (5)
Dziękuję bardzo. Jednogłośnie za.
Kolejna poprawka, już dziewiąta: skreśla się ust. 2 w art. 1...
(*Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Skorupka: ...inne brzmienie.*)
Proszę przeczytać całą.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Pkt 5 otrzymuje brzmienie: „w art. 17 skreśla się ust. 2”.

Przewodniczący Jerzy Markowski:

Tak jest.
Kto z państwa jest za? (5)
Dziękuję. Jednogłośnie za.
Poprawka dotycząca art. 10...
(*Wypowiedź poza mikrofonem*)
Proszę? Może najpierw art. 5, tak, ma pani rację.
Art. 5 ust. 3 – dotyczy go ta ostatnio dyskutowana poprawka.
Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (3)
Kto z państwa jest przeciwko? (2)
Kto się wstrzymał od głosu? (0)
Dziękuję bardzo.
(*Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Skorupka: Tu są dwie poprawki.*)
Tak, jeszcze jedna, już czytam, proszę bardzo...
(*Wypowiedzi w tle nagrania*)
Tak, poprawka dotycząca art. 10 ust. 1–4, chodzi o nowe brzmienie.
Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (3)
Kto z państwa jest przeciwko? (2)
Kto się wstrzymał od głosu? (0)
Zmiana tego artykułu wymaga zmiany art. 2.
Proszę, kto z państwa jest za? (3)
Kto z państwa jest przeciwko? (1)
Kto się wstrzymał od głosu? (1)
Dziękuję.
Proszę państwa, ja jestem sprawozdawcą. Proszę uprzejmie ministra finansów o ponowną rozmowę na temat artykułów, o których powiedzieliśmy, przed posiedzeniem plenarnym. Proszę też, ażeby pani dyrektor Korycińska wzięła udział w posiedzeniu komisji gospodarki, które odbędzie się w przerwie w posiedzeniu plenarnym, bo, jak sądzę, w trakcie debaty zostaną zgłoszone wnioski legislacyjne.
Dziękuję państwu za udział w posiedzeniu.
Zamykam posiedzenie.

(*Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 17*)

Kancelaria Senatu

Opracowanie: Barbara Zielińska

Publikacja: Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851